

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu
Redakcja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy pla-
cy Wilhelmskiej pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
Cena ogłoszeń (Inseratów):
wiersza drobnego 1 gr. 6 fen. Reklamy ad-
wersa drobnego 3 gr. (incl. tłumaczenia).
Liści
Redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-
mieckim 9 mar. 13 fen., w Austrii 6 guldenów, we
Francji 18 fr., w Anglii 13 mar. 50 fen., w Szwecji
16 mar. 50 fen., w Danii 12 mar. 20 fen., w Wło-
zech, w Szwajcarii i Belgii 12 marek, w Turcji 25
fr., w Ameryce 18 mar. 75 fen.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji: przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku po-
stowego niemiecko-austriackiego, należących urzędów po-
stowych. W innych krajach zaś tylko nasze agencje
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.
Rękoпись
nadysłane Redakcji nie zwracają się i nie są one będą

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pałownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. —
W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabahl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. —
W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 7 czerwca.

Sobotnie posiedzenie Izby niższej sejmiku pruskiego było dla nas nie bez znaczenia, że uniemożliwiło nam wybory deputowanych polskich Potowickiego i dr. Respądkę tudzież dep. Wojewickiego. Głos deput. Kantaka, który usiłował nakłonić Izbę o ważności wyborów posłów krosko-łowskiego powiatu, przebrzmiał bez żadnego wra-żenia i utonął w gwarze hałaśniącej Izby. — Na po-średnim posiedzeniu Izby pruskiej nad ordynacją prowincjonalną. Nie podlegała ona, jak ordynacja ta uchwalona została na sta-ławie kompromisu obopólnego, i że większość Izby nie skłoniła się do przyjęcia tej ordynacji w formie, jakiej dziś wyjdzie z Izby niższej. Tego przekonania przynajmniej dzienniki berlińskie.

Na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia narodo-ego wersalskiego przyjęto w ostatecznym głosowaniu projekt do ustawy o reformie wzięcia. W dalszym ciągu zdawał ustnie sprawę deput. Laboulaye, jako prezydent komisji wysłanej celem przedyskutowania projektu do ustawy o wolności wyższego nauczania. Zmawiał on za najzupełniejszą wolnością wyższego nauczania, nie mniej za tym, by nauka i oświata były w pełni nie tylko dla pojedynczych osób lecz dla państwa. Laboulaye podniósł dalej, że kościołowi nie należy przedewszystkiem obszerną wolność do celów upamiętnienia jednej części obywateli, że prze-życia ich sumień bywają szanowane, nie mniej konie-żnie jest dać republikańskiej formie rządu za podstawę wiedliwość i umiarowanie.

Komisyja trzydziestu przyjęła: aż do artykułu 14 projekt do ustawy o wyborach do senatu. Słychać, że prawy nad uzupełniającymi ustawami konstytucyj-nej rozpoczną się już 15 bm.

W Paryżu umarł wczoraj jeden z najzasłuższych francuzkich, hr. Rémusat. Rémusat, który już Ludwika Filipa piastował w gabinecie, na którego miejsce stał p. Thiers, tęsk spraw wewnętrznych, był chwilę, gdy p. Thiers wybrano prezydentem, aż do jego upadku, ministrem spraw zagranicznych. — Był także członkiem akademii francuskiej i przegłosił się przedewszystkiem na polu badań fi-zycznych. Za cesarstwa poświęcał się hr. Rémusat nieprzerwanie pracom naukowym i dopióro po upadku Leona III. wziął czynny udział w życiu polity-cznym oddawszy jako doradca i przyjaciel byłego pre-zydenta znakomite usługi w czasie układów z rządem niemieckim co do wyswobodzenia ziem francuzkich z okupacji wojsk obcych. Ludność Paryża wynaj-żając pełne poświęcenia usiłowania p. Rémusata, otrzymała go w kwietniu 1873 r. mandatem poselskim. Rémusat liczył lat 78.

W parlamencie angielskim zanosi się znowu na-ty, treścią których sprawy zagraniczne. Oto na-ślednim posiedzeniu Izby wyższej zapowiedział lord Bance, że dnia 22 b. m. zwróci uwagę parów na-ty ustęp noty niemieckiej przesłanej pod dniem 10 r. b. rządowi belgijskiemu, który oświadcza, że międzynarodowa zasada wymaga, by Belgia nie po-ła swym poddanym zamęcać pokoju wewnętrznego państwa kraju, — i że obowiązkiem jest posta-wić na drodze ustawodawczej, by mogła użycić do owym międzynarodowym zobowiązaniom. — Później pragnie przeto zapytać podsekretarza spraw zagranicznych, czy zażądano ze strony nie-kiej także od Anglii, by przystąpiła do owej zasa-ki zasady prawa międzynarodowego i jaką w tym rząd angielski dał odpowiedź.

W Londynie piszą do Kölnische Zeitung, że powrót hrabiego Szuwałowa podniesiono na-ty konferencji petersburskiej, mającej być w-żadom, dalszym ciągiem kongresu brukselskiego, obradował nad ułożeniem międzynarodowych praw przy-nych. Hr. Szuwałow poruszył już niejedną sprę-ty przekonać Anglię o dobroczynnym wpływie onowanej w Brukseli konferencji i spowodować udziału, od którego tak energicznie się wypraszala. Anglii tym donioślejszego jest zaczenia, że z nią wystąpiły do Petersburga swych przedstawicieli naj-ższe państwa, grupujące się dotychczas około i. Jak na teraz jednakże, widoki zniewolenia i do udziału w konferencji petersburskiej nie-ższe jak dawniej. Dotychczas zapewniony jest udział Niemiec, Belgii, Francji i Włoch a po- i Szwecji.

Właś wloka obradowała wczoraj dalej nad pro- do ustawy co do przedsięwzięcia nadzwyczaj-ego w interesie bezpieczeństwa publicznego. M. drytu donoszą, że uwięzieni niedawno pod-tem spisku republikańskiego generałowie hiszpań-awieni zostaną przed sąd wojenny.

Wczoraj zebrała się na nadzwyczajną sesję muńska i wybrała swym marszałkiem ks. Dy-łbicki, należący do stronnictwa konserwaty-ego. Wedle nadesłanych z Jamajki wiadomości, wywo-łowały ostatnie rozruchy w Hayti podejrzeniem-ego spisku na życie prezydenta Dominique. Pre-łowy zarzucają, że zamierzał zamienić Hayti na-wo, skutkiem czego miało utworzyć się sprę-ty, które usuwając z drogi prezydenta, położyły-ty tam ambitnym jego planom. Ruch wyszedł-ony rządu, który przedsięwziął w czasie wielkiej-ty mroźnej uroczystości w Port-au-Prince liczne a-łanie. Wielu stawiło rozpaczliwy opór; przede-łaniem generałowie Brice i Pierre, z których pier-łolegi w walce, drugi sam się zastrzelił, ubiwszy-ł 20 atakujących go żołnierzy. Konsulaty —-a amerykański i angielski — daty schronienie

wielu zbiegom. Generał Remeau, zwolennik i przyjaciel prezydenta, wysłany został w nadzwyczajnej misji na dwory europejskie.

* W dniu wczorajszym złożył poseł Wier-ziński do laski marszałkowskiej sejmiku pruskiego na-ępującą interpelację:

Zarząd Towarzystwa agronomicznego średko-gnieźnieńskiego-wrzesińskiego udał się pod dniem 1 kwietnia b. r. do naczelnego prezesa W. Ks. Po-znańskiego z prośbą o pozwolenie odbycia we Wrześni targu na bydlęta rozplodowe i otrzymał od tegoż pod dniem 22 maja b. r. odmowną od-owiedź tej treści:

Poznań, 22 maja 1875.

Na prośbę wystosowaną do król. urzędu zie-miańskiego w Środzie a za pośrednictwem król. rejencji mnie do rozstrzygnięcia przedłożoną z dnia 1 kwietnia b. r., odpowiadam, że żałuję, iż nie mogę udzielić pozwolenia na odbycie zamie-żonego przez Towarzystwo agronomiczne średko-gnieźnieńskiego-wrzesińskiego targu na bydlęta roz-plodowe we Wrześni, gdyż Towarzystwom a-ronomicznym, będącym po za obrębem provin-jonalnego Towarzystwa agronomicznego, rząd nie może przychodzić w pomoc przy żadnych ich zamiarach i przedsięwzięciach.

Naczelnny prezes.

W zastępstwie

podp. Wegner.

Do pana ministra rolnictwa udaję się z nastę-ępującym zapytaniem:

Czy fakt powyższy jest mu znany i o ile pan miast takie i tak uzasadnione postępowanie nie szkodziące w wysokim stopniu ekonomicznym interesom za sprawiedliwe uznaje?

Berlin, 5 czerwca 1875.

Wierziński.

Breza. Ks. dr. Jazdzewski. Lubiński. Potworowski. Chłapowski. Zakrzewski. Magdziński. Thokarski. Kantak. Czarlinski. Moszczeński. Pilaski. Weżyk. Łyskowski. Ks. dr. Respadek. Łukomski. Windthorst (Meppen). Scholz. Gajewski. Dr. Franz. Brieze. Niteckie. De Syo. Dr. Perger. Gescher. Franssen. Schlick. Schoben. Kochan. Sarrasin. Lux. Baron Schorlemer-Alst. Dr. Bruel. Münzer. Rübsau. Wojciewski. Thissen. Dr. Fackeldey. Kramarczik. Hüffer. Joh. Janssen. J. Murot. Berger. Windthorst (Bielefeld). Virchow.

* Jeszcze w sobotę po zamknięciu Dziennika doszła nas wiadomość, że komisarz okręgowy ob-wołu poznańskiego, zawezwał przed siebie profesorów szkoły rolniczej Zabikowskiej i jej uczniów, i ogłosił im protokolarnie, iż naczelnny prezes reskryptem swym z dnia 3 bm. rozprządził wydalenie z granic Księstwa naszego wszystkich profesorów i uczniów szkoły za-ikowskiej, którzy nie są obywatelami państwa niemie-ckiego, w ciągu dni czterech. W dniu wczorajszym termin ten opuszczenia Księstwa przedłużonym został przez naczelnego prezesa do dwóch tygodni.

Przyczyna powyższego rozporządzenia, przynaj-mniej jak dotąd, jest nam nie wiadoma — są-żymy, że tu zaszło jakieś nieporozumienie — bo profesorowie i uczniowie zajmując się jedynie nau-ką, nie mogli dać z swej strony żadnego powodu do tak surowego postąpienia, które nie tylko fatalnie od-działała na profesorów, odbierając im możliwość zarob-owania a ztąd podstawę bytu, lecz i ekonomicznie na- ludność miejscową i okoliczną. Zresztą dotyka sfery międzynarodowej, która, w imię dobra własnych obywa-łeli zarobkujących w obcych państwach, nakazuje sa-nować i poddanych tych mocarstw a zwłaszcza obywa-łeli dawniej Polski i to w moc traktatów istniejących.

Więcej w tej chwili nie rozważamy się nad tym faktem, ile ze sprawa ta jest w biegu i być może, że się pomyślnie ukończy; nadmieniamy tylko, iż rozkaz opuszczenia Księstwa otrzymało 4 profesorów i 39 uczniów.

W sprawie Tellusa.

Niefortunnej pamięci sprawa Tellusa w ostatnich czasach na nowo poruszyła umysły naszego społeczeństwa, mianowicie w skutek umieszczonych w piśmie naszym ogłoszeń, dwóch byłych jego firmowych a dziś zaciętych prze-ciwników, pp. Ignacego hr. Bnińskiego i Stani-ława hr. Platera. Przyjmując tymczasowo za szczerze ich zobowiązanie zapewnienia, iż działają i chcą działać jedynie w interesie ciężko poszko-owanych wierzących, o działalności tej nie wy-dajemy żadnego sądu, oczekując czynów sa-myh i ich owoców. Jeszcze mniej możemy się oświadczyć za lub przeciw zarzutom, jakimi wzajemnie się obarczają, twierdząc, że przeci-wnik korzyści wierzących wysuwa jedynie jako parawan, za którym w gruncie rzeczy własny tylko interes obrabia. Przyszłość i sądy, przed którymi spór pomiędzy nimi się toczy, powinny wykazać, po czyjej stronie jest prawda i słu-szność. Co do nas, od wszelakiego w tym

względnie wstrzymujemy się sądu, a jeżeliśmy nie zamykali łamów pisma naszego tym jedno-stronnym wywodom, to dla tego, że gościnność taką uważamy za obowiązek nasz publicystyczny w obec szerokiej i mocno zainteresowanej pu-bliczności naszej, tém więcej, że bądź co bądź, fakta, jakie skutkiem tej polemiki wychodzą na jaw, dają coraz szerszą podstawę publiczności do wyrobienia sobie sądu o całej tej sprawie, a w interesowanych poruszyć mogą tę czujność i trzeźwość, która dla dopilnowania się przed dalszymi stratami nieodzownie jest potrzebną.

Powodem do wystąpienia naszego niniej-szego, jako organu opinii publicznej, jest jedy-nie ustęp końcowy pisma p. Stanisława hr. Pla-tera, gdzie mówiąc,

że łatwo wierność w przyjmowaniu najbo-leśniejszych zarzutów jest smutną zapłatą za dziesięcioletnią, usilną pracę, która choć nieszczęśliwie zniweczona pozostawić była winna w współrodakach niewątpliwą wiarę, jeśli nie w zdolności, to przy-najmniej **w poświęcenie** i dobre zamiary dyrekcji Tellusa, do której składu należał.

już nie przeciwnikowi swemu osobistemu, ale społeczeństwu naszemu czyni pośredni przynaj-mniej zarzut stronnictwa czy niesprawiedli-wości.

Otóż, w obec tego zarzutu społeczeństwu naszemu uczynionego wystąpić z słowem trze-żwej a chłodnej odpowiedzi, opartej choćby na ogólnych tylko danych, poczytujemy sobie za publicystyczny obowiązek.

Codo nas samych zachowywaliśmy, co przyna-mam p. St. hr. Plater, jak najciszej powścią-gliwość co do opinii i sądu o przyczynach i sprawcach upadku Tellusa. Ubolewaliśmy i dziś ubolewamy szczerze nad katastrofą, ró-wnąjącą się klęsce społecznej, ale nie znając wszystkich szczegółów, które się złożyły na ostateczny wypadek, o osobach kierowników Tellusa mianowicie i możliwych ich winie tego wypadku nigdzie dotąd zdania naszego nie opowiadaliśmy. Z tym samym taktem, o ile nam wiadomo, postępowali i inne organa publicy-tyki naszej, zwłaszcza najbardziej interesowane miejscowe. W obec tej okoliczności wykrzyk rzekomej żalości p. St. hr. Platera, że współro-dacy nie dali wyrazu niewątpliwiej wierze w poświęcenie i dobre chęci jego, wy-daje się nam ze strony jego mimowolnie wy-rwującym mu się wykrzykiem odmiennego zu-pewnie przekonania, psychologicznym objawem, podobnym do Baltazarowej błyskawicy, która w duszy jego pisze: tak powinno być — ale, niestety, tak nie było.

P. St. hr. Plater wie bardzo dobrze, jaka była przewodnia myśl założycieli Tellusa, myśl — która z kresów staréj Litwy i Korony gro-madziła grosz nieskąpy do skarby mającej być szancem odpornym w dziele wywłaszczenia nas z zagona ojezystego. Nie przeczymy też, że w pierwszych latach działalności swojej Tellus w miarę swéj możności niejednokrotnie w tej walce dzielnym był szermierzem. Ale kiedy operacje tego rodzaju w dalszym ciągu czasu zaczęły tracić charakter służby gwoi dobru publicznemu a natomiast przerażać się w przed-siębiorstwa i spekulacje osobiste i rodzinne, kiedy zamiast tu wykupywać dobra z rąk nie-mieckich, sam p. hr. Plater zakupywał dla siebie czy też dla swéj rodziny, dobra w Kongresówce, posiłkując się kredytem Tellusa, kiedy Tel-lus porwany szaleem spekulacji giełdowej stał się jej propagatorem, poniosłszy parę kroć ty-sięcy talarów strat na graczach, a zbyt łatwém i mało ogólném udzielaniem kredytu, zamiast wyrabiać i umacniać zdrowy kredyt, (zapewne mimo lepszej chęci) takowy w saméj rzeczy podkopywał i rujnował, kiedy przyczynił się niejako do upadku pewnego banku, upadku zakończony smutną katastrofą samobójstwa naczelnika tegoż banku, kiedy wśród takich o-peracji zaskoczony nadto przesileniem finanso-wém niezwykłych rozmiarów runąć musiał, czy to w łagodniejszej formie likwidacji, czy w gwałtowniejszej konkursu, pytamy się, czy bez-pośrednio interesowani i szersza publiczność poczuwać się winna do wiary w poświęce-nie i dobre chęci kierowników instytucji a zwłaszcza p. St. hr. Platera, instytucji, z którą wcale inne wiązała nadzieje? Gdybyż przy-najmniej p. St. hr. Plater wśród katastrofy sa-mój był zachował ten hart dowódcy goreją-

cego statku, który sam z okrętem swoim woli spłonąć aniżeli go opuścić! Gdybyż przynaj-mniej hr. Plater uścił się z kredytu przez Tellusa mu udzielonego! Gdybyż którybądź inny z b. firmowych stanął był choć w osta-tniej krytycznej chwili na moralnej wyżynie odpowiadającej szczytnej myśli, która przyswie-cała narodzinom Tellusa, ręczyć moglibyśmy za to, że mimo ciężkich strat materialnych prawdziwe i szczerze poświęcenie u całej naszej publiczności znalazłoby było rzetelne u-znanie. Wśród wyraźnej rozsypki, wśród gło-śnego hasła: ratuj się kto i jak może, żądać wiary w poświęcenie, to za wiele, p. St. hr. Platerze, to zakrawa co najmniej na gorzką ironię. Przeciw temu też w imię prostej moralności protestujemy. — Jaki sąd o za-chowaniu się hr. Platera i jego kolegów w kie-rownictwie i upadłości Tellusa wydadzą try-bunały właściwe, a jaki opinia, jakie wyjdą na jaw przewinienia p. hr. Platera, a jakie i czy wyjdą zasługi, kiedy wszelkie dotyczące okoli-żności dostatecznie będą wyjaśnione — my nie wiemy i nie przesądzamy. Tak samo nie u-miemy osądzić, czy zastęp wiernych i wierzą-cych w jego poświęcenie będzie liczny lub nie, ale za to my — a wypowiadamy to z całą szczerością, uważamy żalność jego nad bra-kiem wiary w jego poświęcenie w imię prostej moralności za żart lub ironię i zaliczamy się do niewiernych Tomaszów, którzy wówczas u-wierza, gdy się przekonają.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał dyrektorowi muzyki, nauczycielowi przy aka-demickim zakładzie dla muzyki kościelnej i dyrektorowi aka-demii śpiewu dr. Schäffer w Wrocławiu order orla czerwonego czwartej klasy.

Dotychczasowy budowniczy Artur Horwicz w Kłodzku mianowany został król. budowniczym kolejowym przy zarządzie kolei górnośląskiej.

Sędziami powiatowymi mianowani zostali asesorowie sądo-wi Friedländer przy sądzie powiatowym w Bytomiu i Renek-hoff przy sądzie powiatowym w Niemodlinie.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Kraków, 5 czerwca.

(Pogrzeb śp. Kremera i ks. biskupa Wojtrowicza. — Przyby-cie Leontowicza.)

— Odkąd przy cieśle ś. p. Kremera złożoném na katafalku w domu jego rozpoczęły się mase św., mło-dzież uniwersytecka, zmieniając się godzinami, pełniła tam straż honorową. Zwłoki odziewała toga profesorska. Na gmachach szkoły malarskiej, czytelnia aka-demickiej i Towarzystwa sztuk pięknych powiewały czarne chorągwie.

O 5 po południu dnia 4 b. m. wyruszył pochód pogrzebowy z ulicy Sławkowskiej przez rynek na cmen-tarz. Trumnę otoczoną berliami fakultetów uniwersy-tyckich niesionemi przez pedelów, oraz sztandarami cechów i instytucji miejskich, nieśli słuchacze uniwer-sytetu cywilni i służący wojskowo, naprzemian z uczniami akademii sztuk pięknych, w której zmarły był profesorem estetyki. Nieśli ją też i radzcy miasta wraz z swym wiceprezydentem dr. Weiglem. Sznurowy całun trzymał: rektor uniwersytetu dr. Emil Czry-niański, dziekan fakultetu filozoficznego dr. Fran-ciszek Mertens, prezes akademii umiejętności dr. Józef Majer i dyrektor szkoły sztuk pięknych J. Matejko.

Akademia, uniwersytet, szkoła sztuk pięknych postępowali gremialnie w orszaku zwartym przez młodzież uniwersytecką. Szli posłowie sejmiku, naczelnik rządu, prezesi instytucji różnych, burmistrz miasta dr. Zyblikiewicz. Uczniowie gimnazjów i szkół wysypali się roje. Pouczono ich w klasach, jakie są zasługi zmarłego. Duchowieństwo prowadził ks. dziekan Serwatowski.

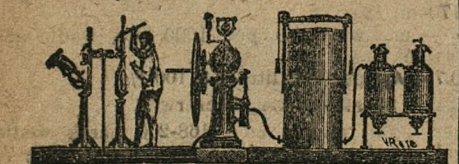
Łuny przy pięknej pogodzie towarzyszyły po-grzebowi aż na cmentarz a przez ulicę Lubicką prze-chodził orszak przez masy ludu po jednej i drugiej stronie wyzokującego na zbliżenie się pochodu. U sa-myh wrót cmentarnych koledzy zmarłego profesorowie uniwersytetu, czynni członkowie akademii, pp. Stani-ław Tarnowski, J. Łepkowski, F. Karliński i J. Szujki ponieśli zwłoki aż na miejsce wie-cznego spoczynku, gdzie młodzież uniwersytecka i szkoły sztuk pięknych złożyła wieńce na trumnę. — W chwili spuszczenia ciała do grobu prof. dr. Dunajewski w imieniu uniwersytetu i akademii pożegnał zmarłego pięknie przemówieniem.

Jeśli trudno zastąpić Kremera jako autora, tém trudniej będzie obsadzić godnymi po nim następcami miejsca przez niego zajmowanego, to jest krzesła członka akademii, dyrektorstwo w historyczno-filozoficznym wydziale tej instytucji, profesorstwo filozofii w uniwersytecie jagiellońskim i estetyki oraz historii sztuki w akademii malarskiej.

GOTOWE PŁACHTY
DO RZĘPIU I DO ŻNIW
w wyborowych gatunkach poleca najtaniej
S. Kantorowicz
68 Rynek 68.

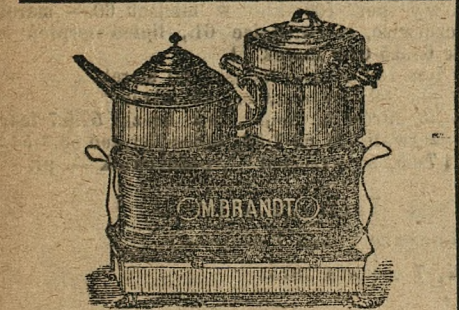
Pasy do maszyn
rzemieńne i pariane,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprząże etc. polecają
Orłowski & Co.
Skład skór (1416)
w Poznaniu, Jezuitska ul. 1

Maszyny niestanane do wyrabiania
napoi gazowych wszelkiego gatunku, wody
sodowej, limonady, win musujących, soda-
water, nasycających gazem piwa i cydru.
Dyplom honorowy, medal złoty i wiel-
ki medal srebrny na wystawach w Lyonie i w
Moskwie 1872. Medal postępu (równie ważny
wielkiemu medalowi złotemu) na wystawie
wiedeńskiej.



Sifony
o wielkiej i małej
tłoczni, owałne i
walcowe, wyprobo-
wane pod ciśnieniem
200 atmosfer.
Proste, trwałe i ta-
we do czyszczenia.

Cyna 1-go gatunku, szkło kryształowe.
J. Hermann-Lachapelle
kFabryant-Mechanik 144, ulica du Faubourg
Poissonniere, Paryż. (37)
Posyła bezpłatnie prospektów szczegółowych.
Posyła bezpłatnie Podreczniki napoi gazo-
wych wydane i opatrzone pieczęcią przez
J. Hermann-Lachapelle. Cena 5 franków.
Sprawdzać można w Poznaniu za pośredni-
ctwem Dr. Mankiewicza, aptekarza.



Aparata
do gotowania za pomocą **petroleumu**
prawdziwe patentowane **Haegeri-**
cha poleca po znacznie niższych cenach
(3067)
Maurycy Brandt
Poznań, Rynek 55.

Niemiecki Lloyd
Towarzystwo akcyjne zabezpieczające
transporta w Berlinie.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że panom
(2123)
Rakowski & Szymanowski w Poznaniu
Fryderykowska ul. Nr. 22
naszą generalną agenturę dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego oddaliśmy.
Berlin w maju 1875.

Niemiecki Lloyd
Towarzystwo akcyjne zabezpieczeń transportów.
Dyrekeya
Emil Schrader.

Odnosząc się uprzejmie na powyższe obwieszczenie, polecamy się do
pośredniczenia w zabezpieczeniach przeciw wypadkom możliwym przy trans-
porcie na morzu, rzekach lub też na stałym lądzie. Premie są stałe i tanie.
Blizszych szczegółów udzielamy chętnie.
Poznań, 1 czerwca 1875.

Rakowski & Szymanowski.
Mamy zaszczyt donieść, iż oczekiwany transport kolorowych i białych
koszul francuzkich otrzymaliśmy i takowe w cenie 2 1/2 tal. za sztukę Sza-
nownej Publiczności uprzejmie polecamy.
Zarazem pozwalamy sobie zwrócić uwagę na nasz wielki wybór naj-
nowszych kapeluszy wiosennych i letnich jako to:
Piłśniowe: Don Alfons w cenie 2 1/2 tal. za sztukę.
Don Carlos " 2 1/2 " "
Best London " 2 1/2 " "
Słomkowe: Panama " 3 1/2 " "
Ryżowe w cenie od 1 1/2 do 2 tal. za sztukę.
Łyczkowe " 10 sgr. do 20 sgr. za szt.

Au & Bieliński
(376) Wilhelmowska ul. 13 (obok król. banku).

Mam zaszczyt polecić niniejszem większym gospodarzom, przy
nadsyłającej porze, znane powszechnie z dobroci swęj

8-konne lokomobile

własnego wyrobu wraz z odpowiednimi oryginalnymi angielskimi
parowymi młockarniami Rustona, Proctor & Co., lub też bez nich.
Jednocześnie pozwalam sobie zwrócić uwagę interesowanej Pub-
liczności, że podobnie jak lat poprzednich urządzona będzie na
podwórze méj fabryki, przez czas jarmarku wełnianego, (3069)

WYSTAWA
wyrabianych
w téj fabryce narzędzi i maszyn rolniczych.
H. Cegielski
fabryka maszyn i narzędzi rolniczych
w Poznaniu.

Kapelusze
z pilśni, słomy
i materyi, eleganckie i lekkie.
Jedwab. kapelusze cylindrowe,
tylko 4 łoty wazące, fasonu
1875 r., jako też szlupie, la-
ski, rekawiczki, płóciennę
kołnierzyki i sztułpy,
guziczki do mankietek
i półkoszulczy. (3050)

parosole i parasolki
dla dam i panów,
największy wybór przyborów
do podróży i towarów
skórzanych każdego rodzaju
po cenach wszechstronnie za ta-
nie uznanych w handlu towa-
rów galanterijnych
S. Neumann'a
Wilhelmowski plac, Hôtel du Nord.

Zaproszenie
do rozpoczynającego się na nowo
w dniu 16 i 17 czerwca rb.
wielkiego losowania
kapitałów w premiami
gwarantowanego przez wysoki rząd
Wolnego miasta Hamburga.
Ogólna suma pod losowanie przycho-
dząca, wynosi
1 milionów 773,040 marek
a rozstrzygnięta zostanie przez 7 cią-
gnięć z głównymi wygranymi
375,000 marek
250,000, 125,000, 50,000,
50,000, 50,000, 40,000,
30,000, 30,000, 20,000,
20,000, 15,000, 10,000,
5,000, 5,000, 4,000, 3,000,
2,000, 1,000, 1,000, 1,000,
500, 500, 500, 500, 500,
500, 500, 500, 500, 500,
Do tego pierwszego ciągnięcia roz-
sytam (2906)
cafe oryginalne losy po 6 mkr.
połowy " po 3 mkr.
ćwiartki " po 1 1/2 m.
za przesłaniem należności lub zali-
czką skuratnie do wszystkich okolic
jako też po ciągnięciu bez wezwania
wygrane i listę wygranych.
Przy ukończeniu dnia 20
maja br. głównym ciągnię-
ciu uzyskałem znowu kilka
głównych wygranych i dla
tego mogę zwać zapewne
do szczęśliwego udziału.
Ponieważ losy te z łatwością rozcho-
dzą się zawsze przed ciągnię-
ciem, przeto należy się z zaufaniem
udawać rychło do
Dawida Levy,
handel papierów państwowych
i efektów. **Hamburg.**

Używana 8-konna lokomobila z 5-stopową mło-
ckarnią, ewentualnie sama,
używana 10-konna lokomobila z 5-stopową mło-
ckarnią parową
wszystkie maszyny w najlepszym porządku, lokomobile z nowem świa-
dectwem próby ciśnienia o 8 atmosferach, jak **najtaniej do**
sprzedania przez
Friedlândera interes maszyn i komisyjny.
Wrocław, Salvatorplatz 3/4 (3073)

Magazynowa ul. Nr. 1
Na nadchodzący
jarmark wełniany
przyjmujemy wszelkie zwózki
wełny. (3031)
Freudenreich & Cynka
Kantor spedycyjny i komisowy.

Naukowa opinia o wynależonym przez pana Sylwiusza Boas
środku przeciw epilepsji i szaleństwu, nazwanym
Auxilium Orientis.
Świetne rezultaty, jakie wedle świadectwa naukowych powag i
wielkiej liczby cierpiących osiągnięto po użyciu tego środka, spowo-
dowały mnie w skutek zawezwania do podania tego wyrobu dokła-
dnemu naukowemu rozbirowi. Na podstawie tego rozbirowu zdaje
taką opinią, że środek ten nie zawiera materyi zdrowiu
szkodliwych owszem bardzo skuteczne, które w przypad-
kach kurczowych i epileptycznych oraz szaleństwie,
spowodowanych albo dziedzicznym zawiązkiem lub osłabieniem syste-
mu nerwowego, robakami, gastrycznymi przypadłościami itd., dotąd
nadzwyczajnie okazały się skutecznymi i już przez najśla-
wniejszych bywały używane lekarzy, tak że uważany być może
za Specificum antiepilepticum. (3077)
Pownnością przeto jest każdego, któremu dobro bliźnich jego
leży na sercu, aby wedle sił swoich przyczyniał się do rozpo-
wszechnienia tego tak szacownego środka.
Berlin w marcu 1875.
(L. S.)
Dr. Jan Müller,
F. W. radzca medycynałny.

Iglicowe parowe i natryskowe
kąpiele:
(2231)
Klitschdorf pod Bolesławem (Bunzlau) nad dolnośląsko-march. koleją. Przyletek dla ci-
piących na astmę, płuc, blednicę i reumatyzm. Przyjemny pobyt w lecie. Ceny pomieszkai
itd. tanie. Otwarcie dnia 1 maja. Blizsze szczegóły u tamtejszego aptekarza **Kubale.**

Reuschestrasse 20 Wrocław Reuschestrasse 20
Poszukujący umieszczenia
w wszelkich branż
umieszczają się w kraju i za granicą natychmiast i później
przez
centralne biuro umieszczeń
(Central-Versorgungs-Bureau)
„Nordstern“ w Wrocławiu.
Do zapytań należy dołączyć markę dla odpowiedzi.
Dla dających umieszczenia bez kosztów.

ROB BOYVEAU L'AFECTEUR
Jest to syrop roślinny, czyszczący krew bez rtęci (merkuryzu). Leczy odziedzic-
zoną ostrość krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo sku-
teczny w skroficznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu,
uporczywych liszajach, wyrzutach syfilitycznych, świerzbie, zadawnionym
reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, nabrzmie-
niu gruczołów, chorobach zaraźliwych nowych lub zadawnionych bardzo
uporczywych.
Dostać można w Warszawie w składach materyałów aptecznych pp. Gallego,
Spiessa i Mrozowskiego. W Krakowie w aptekach pp. I. Trauczyńskiego i Rędyka. W
Lwowie w aptece p. P. Mikolascha. W Brodach w aptekach pp. Kullak i Franzos.
W Rzeszowie w aptece p. Schaiter. W Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. W
Botosznanach w aptece p. Schmelz.
Skład główny w Paryżu przy ulicy Richer Nr. 12., u pana Giraudan de
St. Grevais (22)

Medal Towarzystwa nauk przemysłowych w Paryżu.
PREZ ZE SIWIZNĄ!
MÉLANOGÈNE
WYBORNĄ FARBA DO WŁOSÓW
P. DICQUEMARE CHEMIKA W PARYŻU I ROUEN.
W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny
bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszel-
kich preparatów tego rodzaju dotąd używanych.
Skład w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza, w magazynie perfumeryj p. Barcikow-
skiego, w zakładach fryzjersko-perukarskich i perfumeryjnych p. J. Razera, L. Gel-
hena, Linnemana i u wszystkich głównych fryzjerów i perfumystów.

Dla dogodności
tak dotychczasowych jak i przyszłych odbiorców
fabryka
Urbanowski Romocki & Co.
urządza podczas wełnianego jarmarku
w Poznaniu na Działowym placu
Wystawę
przedmiotów, które zaswą **specjalność** uważa.



Uwaga pp. **agronomów** w W.
Ks. Poznańskim zwracamy na to że
i w roku bieżącym **podezas po. zn.**
targu na wełnę od 9 czerwca rb.
począwszy [w Hotelu pod miastem Ber-
linem] będzie z tutejszej owczarni do
sprzedania z wolnej ręki po przystę-
pnych cenach **20 i kilka sztuk**
czysto-elektoralnych [3017]

tryków
z wełną do wyrobu sukna zdtną z
szlachetną silną wełną, z mię-
sistą i wielką budową ciała.
Owczarnia zarodowa Neu-
haus p. Delitzsch prow. saska
w maju 1875. [H 32859]
F. Schirmer
właściciel.
A. Heyne — Wintersdorf
dyrektor owczarni.

Dominium **Rudki** p. Szamotułami ma
na sprzedaż (2054)
byczki
13/4 roczne **amsterdamskiej**
rasy. Nadmienia się, że coroczna wystawa
byków na okaz podczas wełnianego targu, z
przeżm od zarządu niezależnych tego roku
nie odbędzie się.

1800 tal.
poszukuje się na pierwszą hipotekę na
dom z ogrodem tutaj w Poznaniu. Bliz-
szych wiadomości udzieli Eksp. Dzien.
Poznańskiego pod Nr. 3125.
2 miliony Marek
po 6% na na hipoteki
do wypożyczenia
Nathan L. Neufeld
Poznań, Wodna ulica 21.
(3122)

Tegoroczne wydzierzawienie
trawy
na łakach **obrzeżskich** dominial-
nych czerwonojęzycznych odbędzie się
dnia 18 czerwca rb. o godzinie
10tej z rana przez licytacyą. (3115)
Dominium.

W sprzedaży
dóbr i lasów
pośredniczy (2988)
F. Urbański
dom komisowy
w Ostrowie.

100 mórg łak dwu-
siecznych (3055)
ma Dom. **Dzierżatce** pod Neklą
to wydzierzawienia, które i w mniej-
szych parcelach odstąpione być mogą.

Kapitały
każdej wysokości ma do wypoży-
czenia na **tutejsze grunta** jako
tę pieniądze **do budowy** i
na dobra po landszafcie (2972)
Bernard Asch.
Poznań, Wilhelmowska ulica 7.
Korzystne kupno kil-
ku posiadłości ziem-
skich wskaże Eksped.
Dziennika Pozn. pod
Nr. 3130. (3130)

Pod korzystnymi warunkami jest
nabyca
majątek ziemski
w Król. Pols. mil 3 1/2, od Warszawy
samą szosą położony, mający rozleg-
ści wlok 24 morgów 10 miar nowo-
polskiej, w glebie dobrej i urodzajnej
w 1/3 części pszennej, z łakami i lasa-
budowlami bardzo dobru przetrwa-
murowanymi, dachówką krytymi, mi-
szkaniem czyli dworem wygodnym
i ogrodem owocowym. — Blizszej in-
formacji udzieli Ekspedycya Dzien-
ka na listy frankowane pod Nr. 3118

Wies rycerska Charbowa p. Kie-
kiem, powiat gnieźnieński, dwie mile od ko-
żelaznej nad trzema szosami położona ma-
ca areal 1214 m. z kompletnym żywym
martwym inwentarzem jest z wolnej ręki
sprzedania. (3106)
Michał Sezanleki
w Charbowie.

Dzierżawa.
Folwark **Durowo** 1/4 mili
Wągrowca położony 600 morgów ob-
mający, jest od 1 lipca rb. na 12
do wydzierzawienia bez inwentarza
zimowy i latowy zasiew kompletny,
reszcie warunków dowiedzieć się moż-
na miejscu. (3109)

Pokój meblowany
(2074) natychmiast do wynajęcia
na **św. Wojciecha Nr. 1.**
Szczegóły w eksped. Dzien. Poznańskiego

Poszukuje się pod bardzo kor-
stnymi warunkami (3020)
dyrektryzy
do magazynu mód, znajdu-
jącej się na **krawieczyźnie i szu-**
ciu białym, władającej polskim i ni-
mieckim językiem.
Wstęp najpóźniej od 15 sie-
pnia r. b. Zgłoszenia z po-
niem poleceń pod adresem W.
poste restante Poznań.

Poszukuje się
spólnika
do dzierżawy jednego z pierwszorz-
dnych hoteli poznańskich z **kapita-**
łem 4000 tal. Blizsze szczegóły u
poda Adm. Dz. Pozn. pod Nr. 3124
Pomocnika
do handlu korzeni i cygar potrzebuje
zaraz (3116)
A. Merdas
Kepno.

Administrator
narodowości niemieckiej, w wieku 35-
dnim, mający 23letnią praktykę gos-
podarczą, posiadający dokładną wiadomość
budów języków krajowych, żonę, która
poszukuje większego zarządu od
Jana lub później najchętniej w W.
Poznańskim. (3118)
O łaskawe oferty uprasza się
adresem **R. Duszni.**
Potrzebny jest od 1-go Jana r.
do Królestwa Polskiego w okolicy
miasta Turku (3019)
leśniczy bezżenny
obeznany z leśnictwem.
Warunki swe raczy podać pod
sem A. W. w Ostrowie w kamienio-
p. Springer.

Dom. **Siemianice** pod
patowem potrzebuje od 1-go
lipca (3108)

pisarza
obeznanego z rolnictwem
prowadzeniem rejestrów.

Pisarze
i (3117)
gospodynie
pożądane. — Zgłosić się w czasie we-
nianego jarmarku do **portyer**
Hotelu francuzkiego.

Służący
kawaler, **strzelec**, wolny od wojsko-
wa, znajdzie miejsce od 1-go Jana r.
w **Rososzycy** pod Ołobokiem.
Świadectwa i rekomendacje przesła-
wać mogą. (3112)

Pisarz gospodarczy
praktykujący 10 lat, wolny od wojsko-
wa, kawaler z chlubnymi świadectwami, posu-
je od 1-go Jana posady na folwarku, al-
bo jako pisarz polowy. O łaskawe oferty
szk pod adr. **A. B.** poste restante Kobyl-
nica (3114)

Rządca gospodarczy
Polak, wolny od wojskowo-
ści, prowadzący samodzielnie gos-
podarstwo, dotąd w miejscu, pu-
szkuje od 1-go Jana stosowny
posady. Adr. wskaże Admin-
stracya Dziennika. (306)